

## Recenzje

DOKUMENTY SOBORÓW PO-  
WSZECHNYCH. TEKST GRECKI, ŁA-  
CIŃSKI, POLSKI. Tom I: NICEA I,  
KONSTANTYNOPOL I, EFEZ, CHAL-  
CEDON, KONSTANTYNOPOL II,  
KONSTANTYNOPOL III, NICEA II,  
(325-787). Układ i opracowanie: **Arka-  
diusz Baron, Henryk Pietras**. Kraków  
2001 (Wznowienie I Kraków 2002) ss.  
400. Wydawnictwo WAM „Źródła My-  
śli Teologicznej”. Tom 24.

Sobór<sup>1</sup> czyli kolegium biskupów całego świata, otoczony specjalną asystencją Ducha Świętego, jako główny cel ma za zadanie przedyskutowanie najważniejszych zagadnień religijnych: dogmatyczno-moralnych lub dyscyplinarnych. Według Kodeksu Prawa Kanonicznego sobór powszechny jest soborem zwoływanym przez papieża<sup>2</sup> i taka jest też tradycja

<sup>1</sup> W języku łacińskim, greckim oraz w większości języków nowożytnych istnieje tylko jedno słowo na określenie zarówno synodu, jak i soboru: greckie *synodos*, łacińskie *conculium*, natomiast język polski ma dwa osobne słowa – synod i sobór, która to terminologia zrodziła się w XVII w. Zob. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2002 s. 505.

<sup>2</sup> Zob. *Codex Iuris Canonici*, red. K. Dynarski, Poznań 1984, s. 157 n.

soborów od średniowiecza. W starożytności natomiast obowiązywała nieco inna tradycja, a mianowicie to cesarz zwoływał sobór, zazwyczaj tylko zawiadamiając o tym papieża; cesarz otwierał sobór, często był na nim obecny i ingerował nawet w orzeczenia teologów; on także zwoływał biskupów, zapewniał im przejazd itd.<sup>3</sup> Osiem pierwszych soborów odbyło się na wschodzie: w Azji Mniejszej lub Konstantynopolu. To na nich sformułowano podstawy naszej wiary, zajęto się nauką o Trójcy Świętej i Jezusie Chrystusie. Pierwsze dwa, tj. sobór Nicejski I (325 r.) i sobór Konstantynopoliński I (381 r.) dotyczyły stosunku Jezusa do Ojca oraz Ducha Świętego; następne dwa (Efeski – 431 r. i Chalcedoński – 451 r.) – zagadnienia związku bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie. Sobory Konstantynopoliński II (553 r.) i Konstantynopoliński III (680-681 r.) stanowią uzupełnienie tej nauki, natomiast sobór Nicejski II (787 r.) omawia sprawę kultu obrazów. Ostatni z soborów wschodnich – Konstantynopoliński IV (867-870 r.) dotyczący kwe-

<sup>3</sup> Szerzej z literatury w języku polskim zob. np. S. Włodarski, *Siedem soborów*, Warszawa 1968; M. Starowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego*, Tarnów 1994; F. Béchau, *Historia Soborów*, Kraków 1998; K. Schatz, *Sobory Powszechne, punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2001.

stii dyscypliny i finalizujący spory o kult obrazów (ikonoklastyczne) nie jest jednak uznawany przez Kościół prawosławny, w przeciwieństwie od siedmiu pierwszych soborów będących jeszcze dobrem wspólnym chrześcijan katolików, prawosławnych i protestantów. Następne sobory są już bowiem soborami Kościoła Zachodniego, gdyż w 1054 r. nastąpiła wielka schizma, która oddzieliła Kościół Wschodni od Zachodniego.

Dorobek dotychczasowych badań na temat soborów jest spory. Cieszą się one bowiem systematycznym od wielu już lat zainteresowaniem kolejnych pokoleń teologów i historyków kościoła. Badacze ci zdążyli już nakreślić wiele syntetycznych i analitycznych monografii i przyczynków ujmujących istotę soborów w różnych ich aspektach, publikując jednocześnie najważniejsze źródła do ich poznania<sup>4</sup>. Jednym z ostatnich wydawnictw źródłowych dotyczących soborów jest opublikowany przez Wydawnictwo WAM w serii *Źródła Myśli Teologicznej* pierwszy tom dokumentów soborowych, (edycji zaplanowanej na kilka tomów), w którym znalazły się teksty siedmiu pierwszych Soborów zarówno w językach oryginalnych (głównie greckim i łacińskim), jak i przekładzie polskim. W tej formie dokumenty soborowe zostały wydane w Polsce po raz pierwszy. Wprawdzie już wcześniej, najpierw w protestanckim *Zwiastunie* ksiądz Wagner wydał przekład kanonów soborów, a następnie tekst soborów i synodów w przekładzie opublikował prawosławny ksiądz A. Znosko, jednak tłumaczenia te nie zawsze są dokładne, a w dodatku przekład A. Znosko oparty jest na przekładzie sta-

rosłowiańskim a nie na oryginale greckim lub łacińskim<sup>5</sup>.

Recenzowana pozycja składa się kolejno ze wstępu *Od Redakcji* (s. 7-12), *Wykazów skrótów* (s. 13-14), podstawowej *Bibliografii* (s. 15-17), właściwej części, czyli edycji tekstów dokumentów soborowych w podwójnej postaci, tj. w języku oryginalnym i tłumaczeniu polskim (s. 19-381). Zamykają ją podsumowujące całe wydawnictwo indeksy, a mianowicie: *Indeks biblijny* (s. 383-386), *Indeks dokumentów kościelnych* (s. 387-390), *Indeks pisarzy starożytnych* (s. 391-392), *Indeks imion własnych* (s. 393-394), *Indeks nazw geograficznych* (s. 395) i *Indeks rzeczowy* (s. 397-398).

We wprowadzeniu wydawcy krótko omówili *synodalność w Kościele starożytnym*, zwracając uwagę na fakt, że w starożytności odbywały się synody dwójakiego rodzaju, tj. prowincjonalne zwoływane przez metropolitę (zwykle dwa razy w roku) oraz zwoływane nieregularnie przez cesarza, które przyjęło się nazywać soborami powszechnymi (ekumenicznymi, bowiem brali w nich udział zarówno przedstawiciele Wschodu jak i Zachodu). Wszystkich zaś zainteresowanych pełniejszym obrazem tego zagadnienia odsłano do książki M. Starowieyskiego opisującego osiem pierwszych soborów uznanych za powszechne<sup>6</sup>. Dalej zamieszczono podstawowe informacje odnoszące się do wydania tomu pierwszego oraz bibliografię, która z racji swojej szczupłości jest niewystarczająca.

Trzono temu stanowią oczywiście teksty dokumentów siedmiu pierwszych soborów ekumenicznych okresu patrystycz-

<sup>4</sup> Szeroką bibliografię historii soborów, która jest ciągle uaktualniana można znaleźć w internecie: <http://www.uni-duesseldorf.de/ulbd/burgtorf/biblkonz.htm>

<sup>5</sup> A. Znosko, *Kanony Kościoła prawosławnego w przekładzie polskim*, t. 1, Warszawa 1978.

<sup>6</sup> M. Starowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego*, Tarnów 1994.

nego, a więc soborów: Nicejskiego I z 325 r., Konstantynopolińskiego I z 381 r., Efejskiego z 431 r., Chalcedońskiego z 451 r., Konstantynopolińskiego II z 553 r., Konstantynopolińskiego III z 680-681 r. i Nicejskiego II z 787 r. wraz z ich polskim przekładem stanowiącym owoc pracy zespołowej: A. Barona, A. Bobera, H. Pietrasa i T. Wnętrzak. Recenzowane wydawnictwo składa się z tekstu oryginalnego (zazwyczaj greckiego) wraz z jego pierwotnym przekładem łacińskim, nie będącym jednak dziełem pracy powyższego Zespołu (jest to oficjalny tekst Kościoła Zachodniego) oraz przekładu polskiego dokonanego w oparciu o tekst oryginalny. Wydawcy temu układ tekstu rozwiązyali następująco: u góry na stronach parzystych zaprezentowali tekst oryginalny stanowiący podstawę polskiego tłumaczenia (grecki lub łaciński), natomiast u góry na stronach nieparzystych umieścili polski przekład tekstu oryginalnego. Ponadto u dołu na stronach parzystych (pod wersją oryginalną) umieszczono pierwotny przekład (najczęściej łaciński) tekstu oryginalnego. Zaproponowane przez Wydawców graficzne rozmieszczenie tekstów wydaje się w pełni logiczne, faktycznie bowiem ułatwia czytelnikowi korzystanie z tomu, gdyż w każdej chwili może on skorzystać zarówno z oryginalnej wersji tekstu, jak i jego przekładu. Każdy z siedmiu tekstów soborowych zamieszczony w tomie poprzedzony jest krótkim wprowadzeniem autorstwa H. Pietrasa. Objasnienia te mają charakter historyczno-teologiczny i dostarczają czytelnikowi podstawowe wiadomości na temat kolejnych soborów, a dołączona do nich bibliografia ogranicza się jedynie do wyszczególnienia źródeł. Trafnym rozwiązaniem było też zamieszczenie u dołu na stronach nieparzystych (pod polskim tłumaczeniem) przypisów objaśniających tekst, których numery

umieszczono we wszystkich wersjach językowych tekstu (greckim, łacińskim i polskim). Opracowane przypisy są dziełem A. Barona i H. Pietrasa i zachowane są w numeracji ciągłej osobno dla każdego z siedmiu soborów. Ułatwia to korzystanie z przypisów odsyłających do innych tekstów soborowych zawartych w tomie.

Taki podział pracy wydaje się klarowny i dobrze przemyślany z jednej strony ją ułatwia z drugiej pozwala dostrzec i ukazać ciągłość i wzajemne zależności językowe, teologiczne oraz historyczne poszczególnych soborów.

Wydawcy tekst oryginalny (grecki lub łaciński) nie zaczerpnęli bezpośrednio z oryginalnych dokumentów soborowych lecz swoją edycję oparli na istniejących już w nauce krytycznych wydaniach tekstów E. Schwartz, N.P. Tannera oraz G. Alberigo, G.L. Rossetti'ego, P.-P. Joannou, C. Leopardi'ego, P. Prodi'ego<sup>7</sup>. W celu uniknięcia potknięć i braków z wcześniejszych edycji, Wydawcy celowo zrezygnowali z formy reprintu tekstów oryginalnych, jak to zrobił N.P. Tanner (posługujący się wydaniem G. Alberigo i in.), który w ten sposób próbował utrwalić przyjętą paginację ułatwiając wprowadza-

<sup>7</sup> E. Schwartz *Acta Conciliorum Oecumenicorum*, Berolini et Lipsiae 1927-1932; N. P. Tanner, *Decrees of the Ecumenical Conciles I*, Sheed & Word and Georgetown Univ. Press 1990; G. Alberigo, G.L. Rossetti, P.-P. Joannou, C. Leopardi, P. Prodi, *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, Edizioni Dehoniane, Colonia 1991. Z innych wydań tekstów soborowych zob. np. J.D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum Nova et Amplissima Collectio*, Florentiae 1759 (reprint: Paris 1901); H.G. Opitz, *Athanasius' Werke*, 1934; P.-P. Joannou, *Les canons des conciles oecuméniques, Pontificia commissione per la redazione del codice di diritto canonico orientale*. Fonti, Fasc. IX, Grottaferrata-Roma 1962.

dzenie ujednoliconego cytowania i odsyłania czytelnika do wydanych tekstów soborowych. Zaproponowana przez Wydawców metoda edycji tekstów soborowych, do której wprowadzono dodatkowe wyjaśnienia oraz dołączono kilka innych jeszcze dokumentów w istotny sposób wpływających na przebieg zgromadzeń soborowych i stanowiących wykładnię ich rozumienia (zob. np. Sobór Nicejski I, List Euzebiusza z Cezarei do swego Kościoła, s. 54-61) wydaje się zasadna. Godne podkreślenia jest to, że tekst został na nowo opracowany (przez A. Barona) pod względem odnośników biblijnych i zależności źródłowych. W celu ułatwienia korzystania z treści dokumentów wprowadzono podział tekstu na sekcje wyróżnione tłustym drukiem. Przy wprowadzaniu takiego podziału, jak podkreślają Wydawcy, kierowano się przede wszystkim treścią, zaznaczając bloki odnoszące się do jakiegoś jednego konkretnego zagadnienia. Zabieg ten jest jak najbardziej trafny pozwala bowiem łatwiej poruszać się w tekście i porównywać przekład z tekstem oryginalnym, co np. w aspekcie dydaktycznym ze studentami może okazać się niezwykle praktyczne. Ponadto Wydawcy przy edycji tekstu oryginalnego pominęli niektóre wersje, ich zdaniem, *nieistotne z teologicznego punktu widzenia*, (tzn. nie motywowane teologiczną treścią), zachowując zaś je w przypadkach teologicznie ważnych (zob. np. s. 25 przyp. 4, s. 49 przyp. 34, s. 57 przyp. 44).

Jeżeli chodzi o zasadę pisowni jaką przyjęto w edycji tekstów oryginalnych, to jak podają sami Wydawcy we wprowadzeniu, niejednokrotnie zmuszeni byli do jej ujednolicenia. I tak przykładowo unifikacji poddane zostało rozpoczynanie nowych zdań od dużej litery<sup>8</sup>, co wydatnie

<sup>8</sup> Podobne ujednolicenie tekstu dokumentów soborowych uczynili już wcześniejsi

ułatwia panowanie nad tekstem współczesnemu czytelnikowi przyzwyczajonemu do tego typu struktury tekstu.

Od strony filologicznej zaprezentowane przez A. Barona, A. Bobera, H. Pietrasa i T. Wnętrzak tłumaczenie tekstów soborowych z języków oryginału na język polski nie budzi większych zastrzeżeń, chociaż gdzieniegdzie pojawiają się pewne niekonsekwencje czy wpadki. W niektórych fragmentach tekstu zbyt mocno uwspółcześniono słownictwo i interpunkcję, co w pewnym stopniu przyczyniło się do częściowej zatraty charakteru tekstu (np. s. 37, 45, 87, 103, 199, 265 i in.). W większości jednak nie stracił on swoistego posmaku archaiczności. W konflikcie między dobrem czytelnika a wiernością oryginałowi Wydawcy celowo zdecydowali się na zwiększenie zrozumiałości tekstu dokumentów soborowych, kosztem dosłownego tłumaczenia, co w przypadku tego rodzaju wydawnictwa jest uzasadnione. Na uznanie zasługuje to, iż w sprawach wymagających bliższego wyjaśnienia zaproponowanego przekładu fragmentu dokumentu Wydawcy odsyłają do komentarza zamieszczonego w przypisach, w których czytelnik znajduje klarowne wyjaśnienia.

Jako pierwsze w zbiorze zostały zaprezentowane dokumenty z Soboru Nicejskiego I (325 r.)<sup>9</sup>, na które składają się *Wyzna-*

wydawcy, zob. np. G. Alberigo, G.L. Rossetti, P.-P. Joannou, C. Leopardi, P. Prodi, *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, Edizioni Dehoniane, Colonia 1991.

<sup>9</sup> Zgromadzenie biskupów w Nicei na zaproszenie cesarza Konstantyna Wielkiego zostało uznane za Pierwszy Sobór powszechny dopiero na Soborze Efeskim w 431 r., pierwszym, który miał świadomość własnej powszechności. Zob. M. Simonetti, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975; J. Gliński, *Współczesny Ojcu*, Łódź 1992; M. Starowieyski, *Sobory Kościoła*, s. 17 n; K. Schatz, *Sobory Powszechne*, s. 22 n.

nie wiary 318 Ojców (s. 24-25), 20 kano-  
nów (s. 26-47), *List soboru w Nicei do  
Egipcjan* (s. 46-53), oraz *List Euzebiusza  
z Cezarei do swego Kościoła* (s. 54-61)<sup>10</sup>.  
Efektem obrad Soboru było ustalenie wy-  
znania wiary, które nie znalazło od razu  
uznania w Kościele, o czym świadczy fakt,  
że wszyscy uczestnicy Soboru w następ-  
nych latach angażowali się w synody, na  
których poszukiwano lepszego sformu-  
łowania *Credo*. Ponadto potępiono i skaza-  
no na wygnanie Ariusza oraz usiłowano  
opisać należycie bóstwo Jezusa Chrystusa.

Spuścizną dokumentową Soboru Kon-  
stantynopolińskiego I (381 r.) udostęp-  
nioną w recenzowanym tomie stanowią  
*Wyznanie wiary 150 Ojców* (s. 68-69),  
oraz kanony (s. 70-95). Ze względu na  
fakt, iż nie zachował się żaden dokument  
poza wymienione wyżej Wydawcy posta-  
nowili za edycją G. Alberigo przytoczyć  
tekst listu synodu konstantynopoliń-  
skiego z 382 r., który informuje papieża  
Damazego o postanowieniach Soboru  
i podaje interpretację niektórych sformu-  
łowań wyznania wiary. Warto odnotować,  
że spośród kanonów uważanych za sobo-  
rowe, tylko pierwsze cztery zostały ułożo-  
ne na Soborze i były znane na Zachodzie  
oraz przełożone na łacinę przez Dionizego  
Małego. Dwa następne zostały uchwalo-  
ne na synodzie w 382 r., a siódmy pocho-  
dzi z listu biskupa Gennadiosa z Konstan-  
tynopola do biskupa Antiochii Martiriosa  
(459-470)<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Prezentowany *List*, wysłany tuż po  
ustaleniu wyznania wiary, jest jedynym auten-  
tycznym dokumentem relacjonującym prze-  
bieg dyskusji i wyjaśniającym znaczenie po-  
szczególnych sformułowań, tak jak rozumie-  
li jej – przynajmniej niektórzy – uczestnicy  
Soboru.

<sup>11</sup> Zob. P.-P. Joannou, *Les canons des  
conciles oecuméniques*, s. 43 n; G.L. Do-  
ssetti, *Il Simbolo di Nicea e di Constantino-*

Źródłami z następnego w kolejności  
Soboru Efezkiego (431 r.) przytoczonymi  
w zbiorze są *List Kapreola z Kartaginy do  
Soboru Efezkiego* (s. 102-109), *Drugi list  
Cyryla do Nestoriusza* (s. 108-119), *Drugi  
list Nestoriusza do Cyryla* (s. 118-133),  
*Trzeci list Cyryla do Nestoriusza i anate-  
matyzm Cyryla* (s. 132-157), *Wyrok pozba-  
wiający Nestoriusza urzędu* (s. 158-159),  
*List soborowy o biskupach wschodnich*  
oraz tworzący jego ciąg dalszy 7 kanonów  
(s. 160-169), *Orzeczenie przeciw bezboż-  
nym mesalianom albo euchitom* (s. 168-  
173), *Uchwała o konsekracji biskupów  
na Cyprze* (s. 172-177), *Formuła zjedno-  
czenia* (s. 176-179) oraz *List Cyryla do  
Jana Antiocheńskiego o pokoju* (s. 178-  
189). Jedną z istotniejszych kwestii poru-  
szanych na zwołanym w Efezie soborze  
było precyzyjne określenie złożenia natu-  
ry boskiej i ludzkiej w Chrystusie i załago-  
dzenie wywołanego wcześniej epistolar-  
nego konfliktu w tej właśnie sprawie po-  
między Nestoriuszem, biskupem Konstan-  
tynopola oraz Cyrylem, biskupem Alek-  
sandrii<sup>12</sup>.

Na dokumenty Soboru Chalcedońskiego  
(451 r.) udostępnił w tomie składają  
się *List papieża Leona do Flawiana, bi-  
skupa Konstantynopola, o Eutychesie* (s.

*poli. Edizione critica*, Herder Roma 1967; A.  
M. Ritter, *Das Konzil von Konstantinopel  
und sein Symbol*, Göttingen 1965; M. Sta-  
rowieyski, *Sobory Kościoła*, s. 34 n; K.  
Schatz, *Sobory Powszechne*, s. 22 n.

<sup>12</sup> Szerzej zob. L. Scipioni, *Nestorio e  
il Concilio de Efeso*, Milano 1974; Cz.  
Bartnik, *Sobór Efezsko-Aleksandryjski jako  
wydarzenie historyczne*, w: *Maryja w tajemni-  
cy Chrystusa*, Niepokalanów 1997 s. 28-39;  
M. Starowieyski, *Sobory Kościoła*, s.  
47 n; tenże, *Sobór Efezski i sprawa Nesto-  
riusza – problem źródeł*, Meander t. 50: 1995  
s. 23-35; K. Schatz, *Sobory Powszechne*,  
s. 39 n.

196-213), *Definicja wiary* (s. 214-225) oraz 30 kanonów (s. 224-257). Sobór Chalcedoński był największym w starożytności zgromadzeniem biskupów, które zostało zwołane przez cesarza Marcjana dla odwołania postanowień tzw. „Soboru zbójckiego” zwołanego przez Teodozjusza II w 449 r. w sprawie Eutychesa, potępionego za głoszenie dwóch natur Chrystusa przed wcieleniem, a jednej po Wcieleniu(!). Sobór Chalcedoński w efekcie pozbawił urzędu i skazał na zesłanie Diokorosa z Aleksandrii, który przewodniczył „soborowi zbójckiemu”. Na żądanie cesarza Marcjana prowadzono także dyskusję nad nowym wyznaniem wiary, którego jednak nie uchwalono, poprzestając na potwierdzeniu *Credo* nicejsko-konstantynopolitańskim. Główny dokument zawierał pewne precyzacje o dwóch naturach Chrystusa uzupełniające list Leona. Ułożono także kanony dyscyplinarne. Warto też zaznaczyć, że kanon 28 nie został podpisany przez legatów Leona Wielkiego, ani nigdy nie wszedł do zespołu kanonów zaaprobowanych przez Rzym, ponieważ obawiano się tam, że mógłby on dać zbyt szerokie uprawnienia Kościołowi konstantynopolitańskiemu<sup>13</sup>.

Akta Soboru Konstantynopolitańskiego II (553 r.), tj. *Wyrok przeciwko «Trzem rozdziałom»* (s. 262-283) i *Anatematyzmy przeciwko «Trzem rozdziałom»* (284-303), zachowały się tylko w skróconej wersji łacińskiej, anatematyzmy zaś po grecku

i po łacinie. Na tej też podstawie źródłowej Wydawcy oparli swoje tłumaczenie polskojęzyczne. W soborze tym uczestniczyli przede wszystkim biskupi wschodni, z Zachodu zaś tylko przedstawiciele wybrani przez cesarza Justyniana (528-555). W obradach na znak protestu nie uczestniczył papież Wigiliusz, choć przebywał w Konstantynopolu, co w konsekwencji doprowadziło, że go potępiono (ale nie Kościół rzymski), tak samo zresztą jak «Trzy Rozdziały»<sup>14</sup> i Orygenes, uznając jednocześnie ważność soboru w Chalcedonie. W rezultacie Wigiliusz, ulegając naciskom, wraz z szesnastoma biskupami potępił w czasie trwania soboru niektóre sformułowania Teodora z Mopsuestii, powstrzymując się w sprawie potępienia jego osoby, jak i Teodora z Cyru i Ibsa z Edessy. Jednakże w pod koniec 553 r. zmuszono papieża do podpisania dokumentów soboru<sup>15</sup>.

Efektem kolejnego Soboru Konstantynopolitańskiego III (680-681 r.) było przyjęcie doktryny zawartej w listach papieża Agatona (potępiających monoteletyzm) oraz sformułowanie wykładu wiary, którą po wielu dyskusjach podpisali uczestniczący w obradach biskupi w liczbie 174, imperator oraz papież Leon II, który kazał by podpisali ją wszyscy biskupi zachodni. Jej też tekst w postaci *Wykładu wiary* (s. 308-323) został opublikowany w cało-

<sup>13</sup> Zob. H. Bacht, *Das Konzil von Chalcedon*, t. 1-3, Würzburg 1951-1954; R.V. Sellers, *The Council of Chalcedon*, London 1953; J. Misiurek, *Sobór Chalcedoński w aspekcie ekumenizmu*, RTK t. 21: 1974 z. 2 s. 91 n; K. Ilski, *Communio w czasie Soboru Efeskiego (431)*, Eos t. 76: 1988 z. 1-2 s. 345 n; M. Starowieyski, *Sobory Kościoła*, s. 63 n; K. Schatz, *Sobory Powszechne*, s. 39 n.

<sup>14</sup> «Trzy Rozdziały» były to dzieła Teodora z Mopsuestii, Teodora z Cyru oraz Ibsa z Edessy, uznawanych przez monofizyków za nestorian, które potępił już w 544 r. cesarz Justynian. Natomiast biskupi zachodni i papież Wigiliusz nie chcieli się na to zgodzić. Zob. M. Starowieyski, *Sobory Kościoła*, s. 79 n; K. Schatz, *Sobory Powszechne*, s. 54 n.

<sup>15</sup> Zob. R. Browning, *Justynian i Teodora*, Warszawa 1977; M. Starowieyski, *Sobory Kościoła*, s. 82 n; K. Schatz, *Sobory Powszechne*, s. 54 n.

ści. Sam sobór miał stanowić zwieńczenie działań cesarza Konstantyna IV przeciwko monoteletom (uznawali tylko jedną, boską, wolę Jezusa Chrystusa)<sup>16</sup>.

Ostatnimi dokumentami soborowymi w recenzowanym tomie są akta Soboru Nicejskiego II (787 r.), ostatniego w pełni uznawanego zarówno przez Kościół katolicki, jaki i Kościół prawosławny, na które składają się *Dekret wary* (s. 330-341), *Anatematyzmy w sprawie świętych obrazów* (s. 340-341) oraz 22 kanony (s. 342-381). Głównym tematem Soboru był spór o prawomocność oddawania czci obrazom<sup>17</sup>, stąd część dokumentów naświetla to właśnie zagadnienie. Poza tym na VII sesji ogłoszono soborową definicję wiary, w której jak wynika z akt podkreślano, że nie chce się ani niczego odejmować, ani niczego dodawać do Tradycji Kościoła, ale tylko zachować wszystko, co jest zgodne z sześcioma soborami powszechnymi, czego dowodzi włączenie do definicji dogmatycznej Symbolu Nicejsko-Konstantynopolińskiego. W tym kontekście stwierdzono ważność Tradycji, pisanej i niepisanej, Kościoła, do której należy także cześć oddawana obrazom. Akta soboru zawierające oficjalne określenie prawomocności kultu ikon podpisali jako władcy młodociany cesarz Konstantyn VI i jego matka Irena. Natomiast jako pierwsi spośród biskupów dokumenty podpisali legaci biskupa Rzymu. Zamieszczone na

końcu tomu, wchodzące w skład akt soboru 22 kanony, które mają charakter prawodawczy, administracyjny i dyscyplinarny, kryją jedną niewiadomą, a mianowicie nie wiadomo dokładnie, jak i kiedy zostały promulgowane<sup>18</sup>.

Opublikowane dokumenty Soborów Powszechnych 325-787 r. stanowią fundamentalny tekst dla każdego historyka kościoła i teologa. Pamiętać należy bowiem, że właśnie na siedmiu pierwszych soborach sformułowano podstawowe zasady wiary chrześcijańskiej. Edycja dokumentów w dosłowny sposób pomaga ukazać, jak chrześcijaństwo odkrywało swoją wiarę, jak do niej dochodziło wysiłkiem biskupów – duszpasterzy całego Kościoła. Wagę tomu wzmacnia fakt, iż zaprezentowane w nim akta są wspólne dla wszystkich chrześcijan – o znaczeniu ekumenicznym. Poza tym publikacja stanowi niezastąpione źródło dla tych wszystkich, którzy zajmują się w jakikolwiek sposób historią starożytną i wczesnośredniowieczną lub historią kultury europejskiej w ogóle. Przykładowo, postanowienia Soboru Nicejskiego II (787 r.) dotyczące obrony obrazów stanowią fundamentalne wprowadzenie do zrozumienia historii sztuki europejskiej. Trudno byłoby też badać historię Bliskiego Wschodu, nie uwzględniając dziejów i kultury mniejszości chrześcijańskich: koptów, jakobinów czy kościoła chaldejskiego, powstałych po soborach Efeskim i Chalcedońskim. W sumie recenzowany tom dostarcza wielu interesujących spostrzeżeń. Obserwujemy bowiem podziały, dyskusje, spory i kłótnie, czytamy definicje, wyznania, wy-

<sup>16</sup> L. Duchesne, *L'Eglise du VI siècle*, Paris 1925 s. 391-485; M. Starowieyski, *Sobory Kościoła*, s. 95 n; K. Schatz, *Sobory Powszechne*, s. 68 n; H. Masson, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, Katowice 1993 s. 217.

<sup>17</sup> Zob. T.D. Łukaszuk, *Obraz święty – ikona w życiu, w wierze i w teologii Kościoła. Zarys teologii świętego obrazu*, Częstochowa 1993; A. Frejlich, *Ikona*, w: EK t. 7 kol. 8-11.

<sup>18</sup> L. Brehier, *La querelle des images*, Paris 1934; F. Boesflug, N. Lossky, *Nicée II*, Paris 1987; M. Starowieyski, *Sobory Kościoła*, s. 112 n; K. Schatz, *Sobory Powszechne*, s. 83 n.

kłady i dekryety wiary, kanony, listy, uchwały, formuły, orzeczenia, wyroki, anatematyzmy.

Książkę od strony graficznej wydano bardzo starannie. Twarda, płócienna okładka oraz użycie wysokiej jakości papieru, na którym wydano teksty dokumentów soborowych może gwarantować, że pozycja będzie służyć czytelnikowi przez wiele lat. Opublikowanie przez Wydawnictwo WAM tekstów dokumentów soborowych siedmiu pierwszych Soborów Powszechnych zarówno w językach oryginalnych, jak i w przekładzie polskim stanowi dobre wprowadzenie do podjęcia dalszych kroków do kolejnych tego typu edycji najstarszych zabytków piśmiennictwa soborowego. Poza tym publikacja ta może być istotnym impulsem do dalszych szczegółowych badań nad teologią i dziejami Kościoła Wschodu i Zachodu, zwłaszcza tych zagadnień, które nie zostały jeszcze kompleksowo zbadane.

GERARD KUCHARSKI

**BOSKI CZY LUDZKI? KOŚCIÓŁ W POLSCE I NA ŚWIECIE WCZORAJ I DZIŚ.** Red. **Mariusz Deckert** rozmawia z ks. prof. **Zygmunt Zielińskim**, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2002 ss. 285.

Wydanie tej książki w takiej postaci nieco mnie zaskoczyło. Nie ze względu na stawiany główny problem *boski czy ludzki*, i inne ważne zagadnienia przedstawiane przez ks. prof. Zygmunta Zielińskiego, ale swoim wstępem. *Książka jest formą dialogowanej publikacji, w której trudno ustalić autora, bo w równej mierze jest nim zadający pytania, jak odpowiadający na nie.* Niewątpliwie autorem tej książki jest ks. Zygmunt Zieliński. Jego

dokonywania naukowe, prawie pięćdziesięcioletnie, skupiały się na badaniu zagadnień Kościoła w świecie i Polsce. To on odpowiada na pytania (zaczepnięte ze swojej książki *Papiestwo i papież dwóch ostatnich wieków*, kilka wydań) Redaktora. Wiedzę można uzyskać po przeczytaniu i wchłonięciu książki dobrze napisanej, ale w odpowiedziach ks. Zygmunta Zielińskiego jest zawarta nie tylko głęboka znajomość zagadnień, ale i mądrość, której nie można się nauczyć. Refleksja nad dziejami nie rodzi się od razu, ona ewoluuje na drodze coraz wnikliwszego wchodzenia w głąb meritum, by później zaowocować wspaniałą syntezą, gdzie każde słowo i zdanie ma swój głęboki sens. Dla laika, stojącego z boku wydaje się to banalne albo oczywiste, ale nie jest ani jednym ani drugim. Niekiedy owe stwierdzenia wywołują zdumienie i refleksję: przecież tak myślałem, ale tego sobie nie uświadamiałem. Docieranie do świadomości czytelnika jest ważniejsze od mnożenia nowych faktów. Taka jest ta książka. Zatem powinna być, moim zdaniem, zatytułowana: ks. Zygmunt Zieliński, *Boski czy ludzki? Kościół w Polsce i na świecie wczoraj i dziś*, z ks. prof. Zygmuntem Zielińskim rozmawia red. Mariusz Deckert.

Książka to radiowe rozmowy ks. Zygmunta Zielińskiego z redaktorem Mariuszem Deckertem w latach 1996-1997 w Katolickim Radio w Lublinie, do których dołączono wywiad przeprowadzony przez redaktor Reginę Mańko w Katolickiej Rozgłośni Polonijnej w Filadelfii.

Główne zagadnienie boski czy ludzki dotyczące Kościoła w kontekście dziejów, nie tylko XIX i XX wiecznej historii, jest fundamentalnym zagadnieniem dla badaczy dziejów tej instytucji. Wielokrotnie się nad tym zagadnieniem zastanawiałem: w jakiej mierze jest boski, a w jakiej ludzki? Ks. Zygmunt Zieliński omawiając dzie-